



ECHO LIPSKA

MIESIĘCZNIK 1/96

ROK IV NR 30 STYCZEŃ 1996 CENA 70 GR (7000 ZŁ)

*" Skonał rok stary ; z jego popiołów wykwiła
Feniks nowy . już skrzydła roztacza na niebie .
Świat go cały nadzieją i życzeniem wita :
Czegoż w tym nowym roku żądać mam dla siebie? "*

*Adam Mickiewicz
" Nowy Rok "*

DO SIEGO ROKU

Jak ten czas leci. Oto znów mamy za sobą kolejny rok. Wszyscy doskonale wiemy, jaki on był. Może dobrze, że już się skończył, gdyż jego koniec przyniósł tyle niespodziewanych wydarzeń, że nam się nawet nie śniło. Przede wszystkim wielu oczekiwało innego rezultatu wyborów prezydenckich. Dzisiaj, kiedy jest już po wszystkim, jedni zapewne się cieszą, inni psioczą, niektórzy mają niewielkiego kaca, a jeszcze inni są zadowoleni, bo nie brali w tym udziału. Jak wybraliśmy, tak wybraliśmy. Nie pomogła zmasowana kampania wyborcza, która przyczyniła się tylko do podziału społeczeństwa. Padło w niej wiele oskarżeń i pomówień, chociaż nie brakowało i prawdy. Ci, którzy mieli głosować i głosowali na Wałęsę byli postrzegani jako "prawdziwi patrioci", przeciwników zaś odsądzano od czci i wiary, bez prawa do rozgrzeszenia. Nic to jednak nie pomogło, a często reakcje ludzi były zupełnie odwrotne. Mamy więc nowego prezydenta, chociaż nie z takim wykształce-

niem, jakie podawał przed wyborami. Mamy też byłego prezydenta, który prawdopodobnie nie zapłacił podatku. Mamy wreszcie premiera podejrzanego o szpiegostwo. Tego chyba jeszcze w historii Polski nie było. Przeciętny obywatel zadaje sobie zapewne pytanie, jak mogło do tego dojść. Czy Polaków nie stać na lepszą władzę? Ale na to, co się dzieje na górze mamy, mimo demokracji, niewielki wpływ.

Początek roku tradycyjnie rozpoczął się od podwyżek cen. Nie warto już chyba o tym mówić, bo tak jest co roku. Panowie z Ministerstwa Finansów twierdzą, że drożeje tylko energia elektryczna, jakby zapominając o tym, iż podwyżka cen nośników energii pociąga za sobą lawinę innych podwyżek, tylko nie poborów. Najbardziej niepokojąca jest zapowiedziana na ten rok podwyżka cen lekarstw i to około 25 %. Są one i tak już bardzo drogie i nie każdego dzisiaj stać na wykupienie wszystkich leków przepisanych przez lekarza. Odczuwa-

ją to najbardziej emeryci i renciści, a także bezrobotni i ci z najniższych szczebli sfery budżetowej. Wzrastają także różne opłaty i podatki (piszemy o nich w tym numerze), przewiduje się także podwyżkę cen za wodę i ścieki. Jednym słowem "sama radość". Potrzeby budżetu państwa i budżetu gminy są na pewno duże, ale czy ich zwiększanie ma się dokonywać tylko naszym kosztem?

Na przełomie roku zawitała do nas prawdziwa zima z dużym mrozem i opadami śniegu. Raz jeszcze okazało się, że zaskoczyła ona wszystkich, nie tylko drogowców. Trasa z Lipska do Augustowa to istne lodowisko, ale podobnie było i jest na chodnikach w Lipsku. Praktycznie mało kto je odśnieża i posypuje piaskiem, którego chyba nie brakuje. Zaginął gdzieś dobry zwyczaj, że każdy dbał o chodnik przylegający do jego posesji. Może warto do tego powrócić?

Witaliśmy 1995 rok w gronie rodziny, przyjaciół, na prywatkach i zabawach składając sobie jak najlepsze życzenia. My również życzymy naszym Czytelnikom i Sympatykom dużo, dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności. Aby w tym Nowym Roku spełniły się wszystkie Wasze marzenia, aby był on przynajmniej trochę lepszy i pomyślniejszy od roku 1995, który już przeszedł do historii.

(Jan)

Reklamuj się u nas

JAKIE PODATKI ?

W jednym ze styczniowych numerów "Gazeta Współczesna" napisała, że radni gminy Lipsk obłożyli swoich wyborców wysokimi podatkami. Spróbujmy zatem przybliżyć naszym czytelnikom jakie to podatki i porównać je, np. z sąsiednią gminą Dąbrowa Białostocka. Otóż podatek od posiadania psów został ustalony w Lipsku w wysokości 10 zł, w Dąbrowie Białostockiej 20 zł.

Wysokość stawek podatku od nieruchomości przedstawia się następująco:

Za jeden metr kwadratowy powierzchni w budynku mieszkalnym podatek wyniesie w Lipsku - 0,15 zł, w Dąbrowie Bł. - 0,23 zł., w budynkach, w których prowadzona jest działalność gospodarcza: w Lipsku - 5,93 zł., w Dąbrowie Bł. - 7 zł., a w pozostałych budynkach: w Lipsku - 1,54 zł., w Dąbrowie Bł. - 2,25 zł. Za jeden metr kwadratowy powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej stawkę podatkową ustalono: w Lipsku - 0,19 zł., w Dąbrowie Bł. - 0,25 zł., a za pozostałe grunty w Lipsku - 0,01 zł., w Dąbrowie Bł. - 0,02 zł.

Widać z tego wyraźnie, że podatki w naszej gminie nie są wcale wysokie i należą do najniższych nie tylko w województwie suwalskim. Trzeba jednocześnie pamiętać, że każda gmina otrzymuje tym wyższą dotację z centrali, im więcej dochodów osiągnie sama. Ustalając zatem niższe podatki radni musieli się liczyć z tym, że gmina otrzyma niższą dotację.

Natomiast radni gminy Lipsk byli bezlitośni przy ustalaniu stawek podatku od środków transportowych (tzw. podatek drogowy). Przyjęli prawie w 100 % stawki maksymalne, udzielając tylko niewielkich zniżek dla posiadaczy samochodów z katalizatorami spalin - zniżka 25 %, dla posiadaczy ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej do 4000 cm³ włącznie - zniżka 5 zł., i dla posiadaczy

przyczep o ładowności powyżej 0,5 t do 5 t włącznie - zniżka 30 %.

Nie przegłosowano natomiast wniosków dwóch komisji o udzielenie zniżki dla posiadaczy samochodów napędzanych gazem.

Oto stawki podatku od środków transportowych, jakie będziemy płacić w 1995 roku wg Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1995 roku (Dz.U.Nr 147, poz.714) (nie uwzględniające zniżek ustalonych przez Radę Miejską).

1. Od motorowerów - 9 zł.
2. Od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50 cm³ włącznie - 18 zł,
 - b) powyżej 50 cm³ do 350 cm³ włącznie - 30 zł,
 - c) powyżej 350 cm³ włącznie - 150 zł.
3. Od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 900 cm³ włącznie - 48 zł,
 - b) powyżej 900 cm³ do 1300 cm³ włącznie - 90 zł,
 - c) powyżej 1300 cm³ do 1500 cm³ włącznie - 114 zł,
 - d) powyżej 1500 cm³ do 1600 cm³ włącznie - 180 zł,
 - e) powyżej 1600 cm³ do 1800 cm³ włącznie - 282 zł,
 - f) powyżej 1800 cm³ do 2000 cm³ włącznie 474 zł,
 - g) powyżej 2000 cm³ do 2500 cm³ włącznie z wyjątkiem samochodów marki "Warszawa" - 732 zł,
 - h) od samochodów marki "Warszawa" - 114 zł,
 - i) powyżej 2500 cm³ - 990 zł.
4. Od samochodów osobowych:
 - a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową - 228 zł,
 - b) z napędem elektrycznym - 48 zł.
5. Od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z miejscem kierowcy:
 - a) do 15 miejsc - 180 zł,
 - b) powyżej 15 do 30 miejsc - 330 zł,
 - c) powyżej 30 miejsc - 726 zł.
6. Od samochodów ciężarowo-osobowych

o dopuszczalnej masie całkowitej:

- a) do 2 t włącznie - 114 zł,
 - b) powyżej 2 t - 180 zł.
7. Od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siodło ciągnika:
- a) do 0,5 t włącznie - 114 zł,
 - b) powyżej 0,5 t do 1 t włącznie - 180 zł,
 - c) powyżej 1 t do 2 t włącznie - 210 zł,
 - d) powyżej 2 t do 4 t włącznie - 254 zł,
 - e) powyżej 4 t do 6 t włącznie - 350 zł,
 - f) powyżej 6 t do 8 t włącznie - 426 zł,
 - g) powyżej 8 t do 10 t włącznie - 630 zł,
 - h) powyżej 10 t - 828 zł.
8. Od samochodów specjalnych - 180 zł.
9. Od ciągników balastowych - 828 zł.
10. Od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:
- a) do 4000 cm³ włącznie - 30 zł,
 - b) powyżej 4000 cm³ - 72 zł,
11. Od przyczep i naczep:
- a) kempingowych - 30 zł,
 - b) o ładowności do 0,5 t włącznie - 24 zł,
 - c) o ładowności powyżej 0,5 t do 1 t włącznie - 48 zł,
 - d) o ładowności powyżej 1,0 t do 5 t włącznie - 78 zł,
 - e) o ładowności powyżej 5 t do 20 t włącznie - 120 zł,
 - f) o ładowności powyżej 20 t - 210 zł,
 - g) pozostałych - 180 zł,
- Od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o pojemności skokowej:
- a) powyżej 200 cm³ do 1000 cm³ włącznie - 78 zł,
 - b) powyżej 1000 cm³ - 180 zł.
13. Od promów - 48 zł.
14. Od łodzi służących do zarobkowego przewozu towarów i osób - 180 zł.

(t)



" WIECZÓR PANIEŃSKI " - WIDOWISKIEM TELEWIZYJNYM

O młodzieży działającej w ramach grupy obrzędowej przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku pisaliśmy już niejednokrotnie. Grupa ta uczestniczyła w szeregu przeglądach i sejmikach, w kraju i za granicą, na których prezentowane są zespoły ludowe, zdobywając nagrody i wyróżnienia. Między innymi uczestniczyła również w X Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnogrodzie, gdzie wystąpiła w widowiskiem pt. "Wieczór panieński". Widowisko to jest wprowadzeniem do właściwego obrzędu weselnego, zawiera podstawowe zachowania i zajęcia dziewczyny wychodzącej za mąż, jej matki, koleżanek, brata i sąsiadek w przeddzień ślubu. Tam to właśnie nasza młodzież została zauważona przez panią Aleksandrę Domańską z Warszawy, która wybrała "Wieczór panieński" na promocję wymyślonego przez siebie cyklu widowisk telewizyjnych o tematyce ludowej, składającego się z sześciu programów.

W końcu października ubiegłego roku pani Aleksandra Domańska wraz z panem Ireneuszem Niewolskim złożyli wizytę w Lipsku, aby na miejscu zbadać warunki i możliwości przełożenia spektaklu wystawianego przez naszą młodzież na widowisko telewizyjne. Wyszukano odpowiednią chałupę, ustalono rekwizyty i wystrój wnętrza. Odpowiednim do tego celu okazał się dom pana Antoniego Sztukowskiego w Jałowie. Przed przystąpieniem do nagrań pracownicy MGOK-u wraz z panią Krystyną Cieśluk przygotowali dom na wzór chałupy sprzed 100 lat. Wymagało to zerwania tapety, wybielenia ścian, rozmieszczenia rekwizytów muzealnych, wykonania dekoracji. Przygotowano stroje i rekwizyty dla każdego uczestnika.

30 listopada ubiegłego roku ekipa telewizyjna II programu Telewizji Polskiej na czele z panią Domańską i panem Niewolskim zjawiała się w Lipsku, w celu dokonania nagrań.

"- Samo nagranie trwało cztery dni, od 30 listopada do 3 grudnia

1995 roku - mówi pani Barbara Tarasewicz, instruktor MGOK - każdego dnia do 12 godzin albo i dłużej. Wymagało to naprawdę niezłej kondycji fizycznej i psychicznej. Przed realizacją tego zamierzenia nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, że nagranie filmu może być takie męczące. Prawie każdą scenę powtarzaliśmy wielokrotnie, gdyż za każdym razem operator robił zdjęcia tej samej sceny z różnych stron. Mimo różnorodnych trudności cała ekipa była dla nas bardzo miła, pocieszała nas, że z zawodowymi aktorami wcale szybciej się nie pracuje i że tylko dzięki dyscyplinowaniu i poświęceniu całej grupy udało się tak duży materiał nakręcić w tak krótkim czasie. Jak nas poinformowała pani Ola Domańska montaż filmu potrwa do końca lutego 1996 roku. O terminie emisji programu na antenie zostaniemy powiadomieni, o czym również postaramy się powiadomić mieszkańców Lipska,

aby mogli z nami przeżyć tę przygodę, bo niewątpliwie była to dla nas wielką przygodą. Podobnie przeżyła to reżyserka programu pani Domańska, która wysyłając do nas kartkę z życzeniami świątecznymi napisała tak: "Przyjmijcie wszyscy raz jeszcze serdeczne podziękowania - tej naszej wspólnej przygody nigdy nie zapomnę i będę się nią szczycić".

Myślę, że efekt naszej pracy będzie również powodem do dumy nie tylko członkom grupy i ich rodzin, ale wszystkich mieszkańców naszego miasteczka i gminy".

Podzielim te nadzieje i jednocześnie życzę całej grupie wielu dalszych sukcesów, a jej kierownicze - pani Barbarze Tarasewicz nowych pomysłów zmierzających do zachowania i przekazywania tradycji i kultury ludowej naszego regionu.

(ewa)

Poniżej zamieszczamy treść pisma Dyrekcji II programu Telewizji Polskiej.

TELEWIZJA POLSKA TVP SPOŁKA AKCYJNA

DYREKCJA PROGRAMU II

Warszawa, dnia 13.12.1995r.

Realizatorzy telewizyjnej wersji widowiska p.t. "Wieczór panieński" serdecznie dziękują członkom Zespołu Obrzędowego "Lipsk" za współpracę, za poniesione trudy i zaangażowanie. Jesteśmy przekonani, że Wasze artystyczne działania mają wielką wartość, bo przywołują pamięć o tradycyjnej kulturze ludowej, która jest bardzo ważnym składnikiem naszego narodowego dziedzictwa.

Mamy nadzieję, że stworzycie kolejne - równie piękne i mądre - widowiska, a naszą wspólną pracę będziecie dobrze wspominać.


Aleksandra Domańska


Ireneusz Niewolski

TELEWIZJA POLSKA - Spółka Akcyjna
DYREKCJA PROGRAMU II
00-950 Warszawa, ul. J. P. Woronicza 17
tel. 476210, fax/433311
Warszawa 13.12.1995r.

REFERENDUM

Zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 listopada 1995 r. w sprawie przeprowadzenia referendum o powszechnym uwłaszczeniu obywateli ustalono następujący wzór karty do głosowania.

KARTA DO GŁOSOWANIA

w referendum o powszechnym uwłaszczeniu obywateli zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 18 lutego 1996 r.

Pytanie:

Czy jesteś za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia obywateli?

tak

nie

miejsce na pieczęć
Państwowej Komisji Wyborczej

Pouczenie o sposobie głosowania

(Zgodnie z art. 23 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o referendum (Dz.U. Nr 99, poz. 487) szczegółową treść pouczenia ustali Państwowa Komisja Wyborcza).

OBWIESZCZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Lipsk
z dnia 12 stycznia 1996 r.

Na podstawie art. 24 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o referendum (Dz. U. Nr 99, poz. 487) podaje się do wiadomości informację o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji do spraw referendum dla przeprowadzenia referendum w dniu 18 lutego 1996 r.

Nr obwodu głosowania	Granica obwodu	Siedziba obwodowej komisji do spraw referendum
1	Nowy Lipsk, Dulcowszczyzna, Kurianka, Jalowo, Kol. Lipsk, Nowy Rogożyn, Rogożynek, Skieblewo, Stary Rogożyn, Żabickie, Jasionowo, Krasne, Podwołkusze, Wyżarne.	MGOK w Lipsku tel. 43-586
2	Bartniki, Kol. Bartniki, Lubinowo, Kopczany, Wolkusz, Nowe Leśne Bohatery, Stare Leśne Bohatery, Starożyńce.	Szkoła Podstawowa w Bartnikach tel. Rygałówka 5
3	Dolinczany, Jaczniki, Lipszczany, Lichosielce, Rakowicze, Rygałówka, Siólko.	Szkoła Podstawowa w Rygałówce tel. Rygałówka 21
4	Lipsk	Urząd Miasta i Gminy w Lipsku, ul. Rynek tel. 43-160

Lokale otwarte będą w dniu 18 lutego 1996 r. w godzinach 6⁰⁰ - 22⁰⁰.

Burmistrz

Andrzej Liéwinko

KOLEJNY SUKCES

To, że uczniowie naszej szkoły odnoszą kolejne sukcesy na konkursach i przeglądach stało się niemal normalnością. Jednak każdy sukces cieszy. 20 stycznia 1996 roku zespół taneczny ze Szkoły Podstawowej w Lipsku zajął pierwsze miejsce w kategorii zespołów tanecznych na III Festiwalu Kultury Dzieci i Młodzieży Rejonu Augustów. W nagrodę otrzymał komplet do gry w tenisa ziemnego oraz dyplom, który publikujemy niżej. Został zaproszony na występy do Domu Kultury w Augustowie z okazji Dni Augustowa.



Gratulujemy tancerkom i tancerzom oraz p. Halinie Baranowskiej, która od wielu lat prowadzi zespół, będąc jego opiekunem i choreografem. Życzymy dalszych pierwszych miejsc i jeszcze lepszych nagród.

(tks)

ODESZLI OD NAS NA ZAWSZE

Kamińska Veronika - Kopczany - lat 81.
Krzywicki Jan - Starożyńce - lat 82.
Hryszko Anna - Starożyńce - lat 81.
Panasewicz Jadwiga - Lipsk - lat 88.

Rodzinom zmarłych wyraży szczerego współczucia składają

REDAKCJA I WYDAWCA

STOSUNEK CZŁOWIEKA DO BOGA, ŻYCIA I ŚMIERCI W LITERATURZE ŚREDNIOWIECZA, RENEZANSU, BAROKU, OŚWIECENIA I ROMANTYZMU

Stworzyłeś nas, Panie,
Na swoje podobieństwo.

Wszystko, co tworzymy,
Powinniśmy tworzyć
Na podobieństwo Twoje.

Taki jest porządek pracy
Twój
i nasz.

Roman Brandstaetter "Psalm"

Od zarania dziejów ludzie wierzą w istnienie Wszeczpoteżnej Istoty, która stworzyła Wszeczeństwo i sprawia, że panuje w nim ład i harmonia. Świat pozbawiony Wielkiego Umysłu, Mądrości czyli Boga stałby się przerażająco straszny i bezsensowny. Sens istnienia ludzi na Ziemi nadaje wiara w Boga, który światem kieruje i otacza opieką żyjącego na tym świecie człowieka. Wiara w istnienie Boga była i jest powszechna.

Źródłem średniowiecznego poglądu na świat jest idealistyczna filozofia św. Augustyna (354-430), według której Bóg jest nie tylko przyczyną świata, ale także jego kierownikiem i sędzią, zaś człowiekowi szczęście może dać tylko zespolenie z Najwyższym. Dążenie do Boga, które leży w naturze człowieka, wymaga odrzucenia dóbr świata materialnego.

Wzory życia, które prowadzi do szczęścia wiecznego, a więc do Boga, dawały legendy o świętych. "Legenda o świętym Aleksym" pokazuje etapy życia ludzkiego, które decydują o szczęściu wiecznym i świętości: rezygnacja z życia rodzinnego, zachowanie czystości, odrzucenie przywilejów i bogactw, umartwianie ciała, świadome samoponiżenie, służbę bliźniemu. Negacja wartości ziemskich, cielesnych, materialnych prowadzi twórców średniowiecznych do fascynacji śmiercią ("Rozmowa mistrza Polikarpa ze śmiercią").

Kult świętych i Matki Bożej ma swoje filozoficzne uwarunkowanie. Święty Tomasz z Akwinu (XIII w.), którego filozofia stanowi podstawę dzisiejszych nauk Kościoła katolickiego, dokonał rozróżnienia stworzeń według stopnia doskonałości. Kolejne stopnie hierarchiczne bytu to: złożone ciała nieorganiczne, rośliny, zwierzęta, ludzie. Pomiedzy Bogiem a stworzeniem - człowiekiem musi jednak istnieć ciągłość. Ponad człowiekiem znajdują się więc Istoty doskonałe o czystej inteligencji, czyli anioły. Hierarchię tę wieńczy Bóg, który istnieje sam przez się, wszystkie inne byty są bytami od Niego zależnymi. Taka filozofia nazywa się gradualistyczna.

Krzyż i miecz - to znaczące symbole ideałów średniowiecznego człowieka. Dwa ośrodki kształtowały kulturę duchową epoki - kościół i dwór - dawały różne wizje wartości życia ludzkiego. Kościół kształtował człowieka w pełni duchowego i religijnego, zmierzał ku idei ascezy. Dwór akcentował pojęcie honoru jako najwyższego dobra ziemskiego, głosił zasadę bezwzględnej wierności wobec Boga i Suwerena oraz postawy czynnej, zbrojnej obrony Wiary i Władcy, kształtował ideały rycerskie.

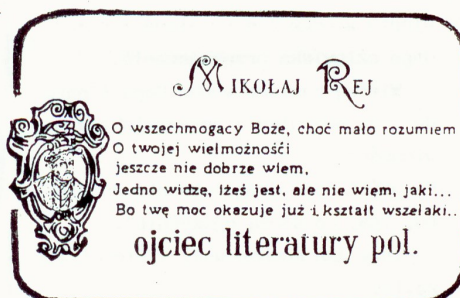
W kulturze średniowiecznej istniało czyste zespolenie ideałów rycerskich i religijnych. Roland ("Pieśń o Rolandzie") poprzez swą rycerską śmierć wywyższa wierność Bogu, Władcy oraz "słodkiej" Francji.

Bóg - w pojęciu ludzi średniowiecza - jest surowym sędzią, który karze człowieka za przewinienia i wymaga, aby wyrzekł się wszelkich radości, wymaga od człowieka idealnej doskonałości.

Literatura łacińsko-kościelna służyła przede wszystkim kształtowaniu osobowości człowieka poświęconego Bogu, odrzucającego doczesne cele i pragnienia, zdolnego do umartwień i poświęceń dla pośmiertnego zbawienia. Przed twórcami stawiano zadanie odkrywania praw Boskich. W związku z tym uprawiano przede wszystkim gatunki służące kultowi religijnemu; dialogi, hymny, misteria, moralitety.

Odrodzenie skierowało zainteresowanie człowieka z zaświatów na sfery ziemskie. Sztuka odrodzenia zrywa z religijnym moralizatorstwem, z wychowaniem człowieka tylko dla Boga i Kościoła. Preferuje sprawy doczesne, konsumpcję dóbr, zażywanie radości życia i zabawę.

cd. str. 6 →



Już w XIII w. w modlitwach poszukiwano pośredników, orędowników, którym nieobca była ludzka egzystencja, a którzy zarazem osiągnęli wyższy od człowieka stopień duchowej doskonałości. Właśnie Maryja, kobieta i Matka zarazem, stawała się orędowniczką ludzkich prośb, pełnych nadziei modlitw, kierowanych ku Bogu. Kult Maryi - kobiety, Matki Bożej odnajdujemy w "Bogurodzicy".

Podobnie rozumiany był kult świętych. Święty kiedyś był człowiekiem, a dziś, wyniesiony na ołtarze, szczególnie bliski Bogu, stał się duchem medycynym pomiędzy Absolutem a Stworzeniem.

STOSUNEK CZŁOWIEKA DO BOGA, ŻYCIA I ŚMIERCI W LITERATURZE ŚREDNIOWIECZA, RENEANSU, BAROKU, OŚWIECENIA I ROMANTYZMU

Bóg - w pojęciu ludzi renesansu - przestał być srogim sędzią, a stał się dobrym ojcem, który cieszy się ze szczęścia człowieka i szczęśliwym być pozwala. Jest to religijność tzw. humanistyczna.

Manifestem humanistycznej religijności jest pieśń J. Kochanowskiego "Czego chcesz od nas Panie" zwana Hymnem.

HENRYK SIENKIEWICZ



„Wiara i Ojczyzna
to jeden wielki
o ł t a r z,
a człowiek to dzóbto,
mirry, którego
przeznaczeniem jest
płonąć na chwałę
tego ołtarza.”
H. Sienkiewicz



Ten, który krzepił serca i polepszał dusze.

Bóg Pieśni XXV ks. II jest Bogiem, którego pojęcie nie mieści się w wąskich ramach doktryny. "Kościoł Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie" czy "Złota też wiem, nie pragniesz, bo to wszystko Twoje, cokolwiek na tym świecie człowiek mieni swoje". Bóg jest także poza Kościołem, bo jest Stwórcą wszystkiego. Nie potrzebuje darów, bo sam jest dawcą dobrodziejstw.

Istotą "Hymnu" jest pochwała niewidzialnego Boga poprzez pochwałę widzialnego świata; jest pochwałą Stwórcy i pochwałą budowy świata jako harmonijnego porządku. A zatem "Hymn" jest małym poematem o sztuce, o artyście, o jego dziele. Artystą jest tu Bóg.

Tłumacząc "Psałterz" zamiast dwu imion: Bóg lub Pan, Kochanowski pisze: wieczny Panie, wszechmocny Panie, Królu, Boże niezmierny, Boże litościwy, Boże władzy wiecznej, Pa-

nie, który światem władasz i królujesz wечно, Sędzia nienaganny, niebieski Panie, Ojciec litościwy, wiekuisty Boże, wieczny nasz Obrońca, Sprawca niebieskiego domu, itp. Mówi również o Bogu jako kimś "kto tarczą zasłania i z łowczych obierzy wyzuwa".

Wiersze Kochanowskiego - i innych poetów tego okresu - o Fortunie (często rozumianej jako los) wzbogacają tę myśl o nowe pytania. Bóg stworzył doskonały świat rzeczy, gwiazd i mórz, które słuchają Jego rozkazów. Ale ten porządek jest stale zagrożony z winy człowieka. Świat już raz uległ zagładzie (biblijny potop). Pojęcie Fortuny nieraz w sposób ryzykowny zbliża się do pojęcia Boga. Należy jeszcze dodać, iż ludzie renesansu wierzą w odgórnie ustalone dla każdego człowieka przeznaczenie.

Wielką zasługą wobec Boga i narodu jest spełnienie obywatelskich powinności.

"A jeśli komu droga otwarta do nieba, Tym, co służą ojczyźnie".

- pisze Jan Kochanowski w Pieśni XII ks. II.

Motyw odpowiedzialności władców przed Bogiem za powierzone im społeczeństwo występuje dobitnie we fragmencie "Wy, którzy pospolitą rzeczą władacie" zawartym w dramacie J. Kochanowskiego "Odprawa posłów greckich". Władcy potraktowani są jako pasterze zastępujący Boga na ziemi, którzy kiedyś będą musieli przed Bogiem zdać sprawę z władarstwa swego.

Religijność barokowa polska była daleka od mistycyzmu, tzn. daleka od dążenia do bezpośredniego i osobistego połączenia się człowieka z Bogiem poprzez praktykę ascezy, tj. odrzucenia - innych niż Bóg - wartości.

Człowiek baroku - znający już po-

glądy ludzi średniowiecza i renesansu - musiał przyjąć jakąś określoną postawę wobec przemijającego świata i nieokreślonego Boga. Wybierał więc albo zgodę na świat nietrwały, lecz piękny, a ciesząc się jego urokami, wyrażał wdzięczność Stwórcy, albo też, odrzucając ponęty świata, poszukiwał wartości trwałych, "ostatecznego niewzruszonego portu zbawienia". Pierwszą z tych postaw reprezentowali tzw. poeci światowych rozkoszy (np. Hieronim Morsztyn), drugą - poeci "metafizyczni", usiłujący rozwiązać zagadkę bytu (Mikołaj Sęp Szarzyński). Postawa tego ostatniego jest bardzo złożona.

Sęp Szarzyński w "Sonecie V" dokonuje analizy kwestii wartości. Zda-



„Tylko pod tym
krzyżem
tylko pod tym
znakiem
Polska jest Polską
o Polak Polakiem”

MICKIEWICZ

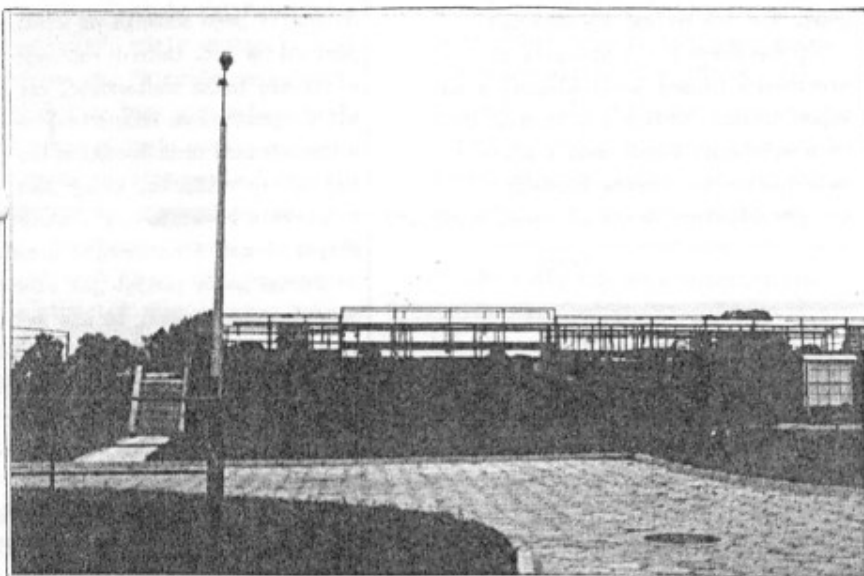
nieniem tego poety "nietrwała miłość rzeczy świata tego" przynosi tylko "nędzną pociechę", bo będącymi wartościami próbuje nasycić nienasycone serce ludzkie. Ani władza, ani uroda wraz z innymi wartościami nie przyniosą człowiekowi szczęścia pełnego i trwałego. Kochać należy tylko to, co jest nieprzemijalne i najbardziej wartościowe. Na szczycie tych wartości jest "wieczna i prawa piękność" Absolutu.

mgr Leonarda Żabicka

*d. c. w następnych nr.
"Echa Lipska"*

OCZYSZCZALNIA PRACUJE

Na początku stycznia 1995 roku zakończył się pierwszy etap wstępnej eksploatacji oczyszczalni ścieków w Lipsku. Przypomnijmy, iż zgodnie z umową z dnia 1.03.1994 r. obiekt ten został wykonany w okresie od 8 sierpnia 1994 r. do 30 sierpnia 1995 r.



Z tym też dniem inwestor (Urząd Miasta i Gminy w Lipsku) oraz użytkownik (Zakład Gospodarki Komunalnej w Lipsku) przyjęli oczyszczalnię do wstępnej eksploatacji. Okres wstępnej eksploatacji został ustalony do czasu uzyskania pozwolenia wodno-prawnego lecz nie później niż do 30 czerwca 1995 roku. Wstępna eksploatacja podzielona została na dwa etapy.

W pierwszym etapie, który zakończył się 30 grudnia 1995 roku, szczegółowy nadzór techniczny, technologiczny oraz szkolenie załogi prowadzone było przez wykonawcę czyli PPU "DALBA" w Białymstoku. W tym okresie wykonawca obiektu dokonał szeregu usprawnień modernizacyjnych podnoszących wartości eksploatacyjne oczyszczalni oraz przeszkolił załogę. Warto nadmienić, iż na etapie tym uzyskano wyniki zgodne z podanymi w Rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska z dnia 5 listopada 1991 roku

w sprawie warunków, jakim powinny odpowiadać ścieki. Jest to doskonały dowód na to, że można budować szybko i dobrze, co jest zasługą wykonawcy PPU "DALBA".

Drugi etap - to samodzielna wstępna eksploatacja oczyszczalni przez

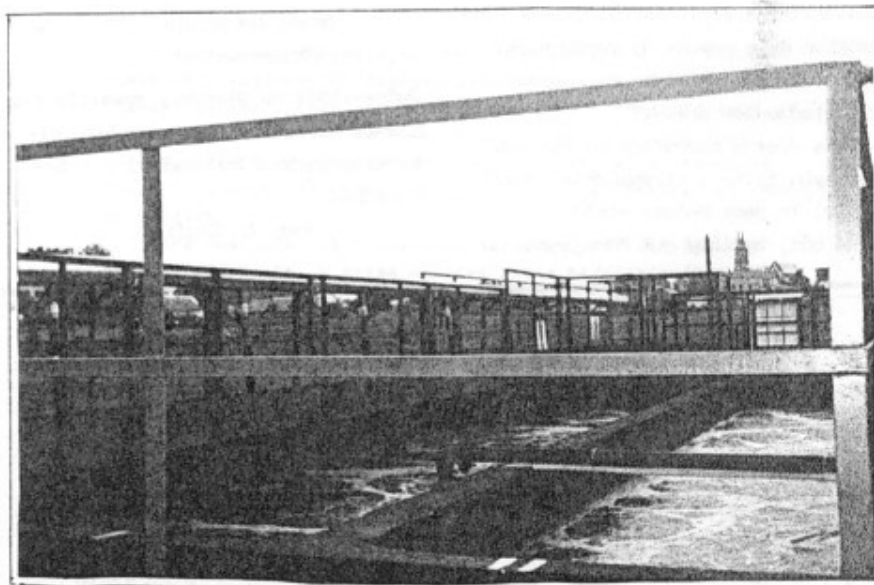
łowo spełnia swoją funkcję.

Dopiero tam na miejscu można przekonać się, co to jest oczyszczalnia ścieków. Nie wdając się w szczegółowy opis technologiczny całego procesu oczyszczania, można stwierdzić, że wpływające do oczyszczalni ścieki miejskie wypływają z niej jako czysta, krystalicznie przezroczysta woda. Inwestycja ta była naszymu miastu naprawdę potrzebna. Słowa uznania należą się więc tym wszystkim, którzy byli inicjatorami tej budowy, tym, którzy pomagali finansowo w jej realizacji oraz tym, którzy ją wykonali. Dzięki nim, a także samorządowi gminy, który ponosił znaczne wydatki (cała inwestycja kosztowała 683 tys. zł.) związane z budową i będzie ponosił koszty związane z jej utrzymaniem, możemy mieć pewność, że nasza piękna rzeka Biebrza pozostanie czysta.

(tkk)

inwestora. Z tej okazji przedstawiciele inwestora, użytkownika i wykonawcy 9 stycznia br spotkali się

Ogólna masa śmieci i odpadów stałych wynosi już statystycznie około 30 ton na każdego mieszkańca Ziemi.



na terenie oczyszczalni i obejrzeli obiekt, który został wykonany bez większych zastrzeżeń i prawidł-

Spaliny jednego samochodu wprowadzają do atmosfery kilogram ołowiu rocznie.

ŚWIĘTA, ŚWIĘTA ...

... i po świętach. Gorączkowe zakupy przed świętami mamy już za sobą. Trzeba stwierdzić, że dzięki znacznej ilości sklepów w naszym mieście, nie były one zbyt uciążliwe. Właściciele sklepów także starali się, aby zapotrzebowanie było jak najlepsze. Nie zabrakło więc świątecznych specjalistów z tradycyjnym karpim włącznie. Może tylko w tym roku były one zbyt duże, ale cóż pewnie takie urosły. Nie wybrzydźmy za bardzo.

Nie wszystko jednak było takie dobre. Oto bowiem w jednym ze sklepów (prywatnych) tuż przed samymi świętami, dokładnie 22 grudnia 95, jeden z klientów kupił przeterminowane pi-

wo i do tego drogie, bo był to autentyczny "Żywiec". Dopiero w czasie świąt zauważył, że najlepiej było go spożyć przed 11 grudnia 95. Zamiast więc delektować się złocistym płynem, musiał wylać go do zlewu. No cóż był gapą w sklepie, musiał ponieść tego konsekwencja. Klienta można nazwać gapą, ale jak nazwać sprzedawcę?

Po świętach 2 i 3 stycznia br mieszkańcy Lipska mieli kłopoty z zakupem chleba. Wydaje się to dość dziwne w sytuacji, kiedy mamy w mieście dwie piekarnie. Czyżby sprawdzało się przysłowie: "Gdzie kucharek sześć..?"

(naj)

ZNASZLI TEN KRAJ ?

(Krótkie Polaków rozmowy)

- Czy znasz taki kraj, gdzie... przeciwko byłemu Prezydentowi toczy się proces o niezaplacenie podatku od honorarium, które otrzymał 6 lat temu; nowo zaprzysiężony - przedtem długo kłamał podając, że jest magistrem ekonomii; Premier kraju jest podejrzany o szpiegostwo; Główny Prokurator daje powody do votum nieufności, a Sąd Najwyższy ma kłopoty z powiedzeniem prawdy?

- Taka duszna atmosfera polityczna to chyba tylko w afrykańskim buszu?
- Nie! To jest Polska właśnie!
- No cóż, byliśmy już "Mesjaszem na-

rodów", byliśmy "Winkelriedem narodów", a teraz będziemy pośmiewiskiem narodów.

- Polej, bracie. "Wypijmy za błędy, za błędy na gorze". (zaczynaj śpiewać).

(zatrokana)

Nasze budowanie
(Trawestacja)

Budowaliśmy na piasku - zawaliło się.
Budowaliśmy na skale - zawaliło się.
Teraz zaczniemy budować od ... dymu z komina.

(wg. L. Staffa).

OŚWIATA W GMINIE

Z dniem 1 stycznia 1996 roku gmina przejęła wszystkie szkoły podstawowe pod swój zarząd i na swoje utrzymanie. Doszło więc nowe bardzo poważne zadanie i niewątpliwie bardzo kosztowne. Samorząd lokalny będzie miał teraz więcej problemów i

zmuszony będzie do starannego rozważania na co przeznaczyć skromny budżet gminy. Subwencja na utrzymanie szkół przekazana z Ministerstwa Edukacji Narodowej prawdopodobnie nie wystarczy na wszystkie potrzeby szkolne. Gminna władza będzie zmuszona u-

stalić, które z tych potrzeb są najważniejsze. Chyba na pierwszym miejscu postawi ona wynagrodzenie pracowników oświaty i świadczenia socjalne, następnie zabezpieczy pieniądze na opał i środki czystości, a resztę na inne potrzeby, których jest dużo.

Przed wszystkim remonty, bowiem od wielu lat budynki szkolne nie były gruntownie remontowane, a wykonywane były tylko drobne naprawy. Budynek szkolny w Lipsku nie był remontowany od chwili jego oddania do użytku, to jest od 20 lat. Gminni rajcowie powinni się także zastanowić, co zrobić z opuszczonym budynkiem szkolnym w Rakowiczach oraz barakiem przy starej szkole w Lipsku, który jest już kompletnie zdewastowany i straszny wybitymi oknami i połamanymi drzwiami.

Zarząd gminy podjął już pierwsze decyzje. Postanowił, że nie wykupi legitymacji zniżkowych na przejazd pociągami dla nauczycieli i pozostałych pracowników. W zamian za to otrzymają oni 1 % więcej dodatku motywacyjnego i premii.

(tkS)

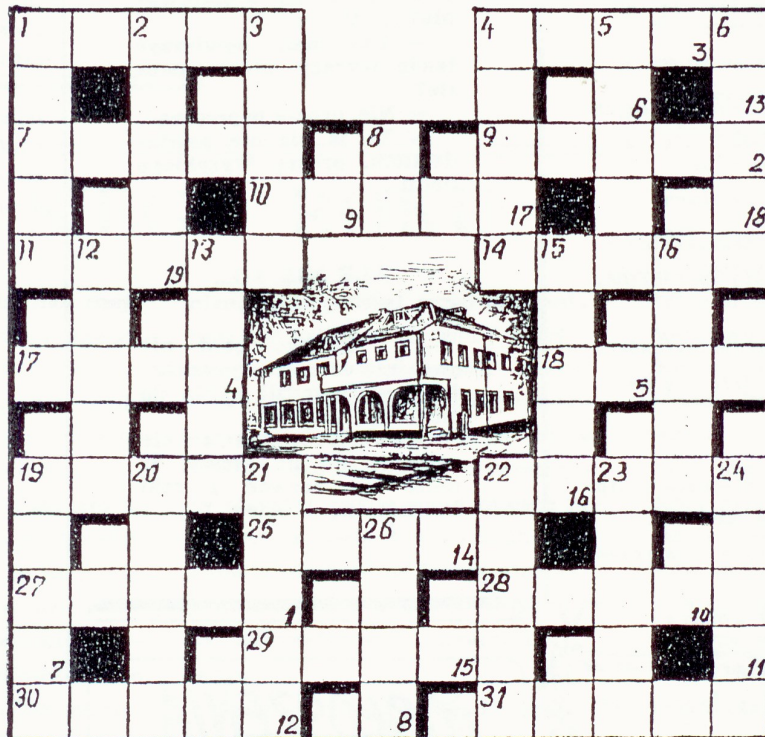


Wzorem lat ubiegłych Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku zaprasza na WIELKI BAL KARNAWAŁOWY, który odbędzie się w dniu 10 lutego 1996 roku, początek o godz. 19⁰⁰. Tradycyjnie już bal poprowadzi wodzirej pan Wiesław Kuczyński, pseudonim "Migająca Mucha", którego bywalcy naszych balów znają i wiedzą, że jego obecność gwarantuje dobrą zabawę. Cena - 12 zł od pary + kosztów. MGOK prowadzi zapisy do 30 stycznia br. Ilość miejsc ograniczona.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) można na nie ubezpieczyć się w PZU ; 4) pęd , latorośl; 7) jest chroniona przez oponę ; 9) domek letniskowy ; 10) popularny rozpuszczalnik do farb; 11) między wsią a miastem; 14) mniejsze od oceanu; 17) brat Abła ; 18) może być polecony lub gończy; 19) mała łódka turystyczna ; 22) zbiór map; 25) twórca dzieła ; 27) obrońca słynnej reduty ; 28) jednoślak ; 29) ojczyzna Odyseusza ; 30) jedna z elektrod ; 31) szereg kolejno po sobie następujących strzałów.

PIONOWO: 1) broń pszczoły; 2) instrument muzyczny ; 3) sztuczny materiał ubraniowy ; 4) miasto wojewódzkie ; 5) pracownik drukarni ; 6) przyładek Antarktydy Wschodniej ; 8) symbol pierwiastka chemicznego astatu ; 12) sporządzane wg. niej mapy ; 13) państwo europejskie ; 15) oddalanie się drogą powietrzną ; 16) śnieżna przeszkoda ; 19) producentka mleka ; 20) centralna część atomu ; 21) grzyb lub ptak ; 22) gobelin ; 23) podnośnik ; 24) dawny instrument muzyczny ; 26) rybi tłuszcz.



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 - 19 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie. Rozwiązanie wraz z załączonym kuponem prosimy nadsyłać do redakcji: 16 - 315 Lipsk , ul. Rynek 3 , w terminie do 20 lutego 1996 r.

Wśród Czytelników , którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr. 11/95 otrzymuje : PAULINA SAKS , Lipsk. Nagroda do odebrania w redakcji.



JEST NAS WIĘCEJ

W grudniu 1995 roku powiększyła się rodzina u Państwa:

Marianny i Władysława Waszczuków z Podwojkusznego - urodziła się im **MONIKA**.

Ewy i Janusza Borodziuków ze Starych Leśnych Bohater - urodził się im **KAROL**.

Marii i Zdzisława Sidorowiczów z Kol. Lipsk - urodził się im **KRYSTIAN**.

Barbary i Krzysztofa Lisowskich z Podwojkusznego - urodziła się im **BEATA**.

Agnieszki i Dariusza Krotoszyńskich z Nowego Lipska - urodził się im **ADAM**.

Genowefy i Zdzisława Skokowskich z Krasnego - urodziła się im **MARTYNA**.

Marzeny i Tomasza Marcinkiewiczów z Dulkowszczyzny - urodziła się im **KINGA**.

Stanisławy i Henryka Biedulów z Lipska - urodziła się im **DOMINIKA**.

Dużo zdrowia rodzicom i dzieciom życzą

REDAKCJA I WYDAWCA

„...Ach, co to był za ślub...”

W grudniu 1995 roku na ślubnym kobiercu stanął Pan Leszek Jan Malinowski z Żarnowa III z Panią Alicją Dadura z Lubinowa.

Młodej parze życzymy wszystkiego co piękne i dobre na nowej drodze życia.

REDAKCJA I WYDAWCA

Uśmiechnij się

OSKARŻONY

Sędzia: — Dlaczego oskarżony przez trzy kolejne noce włamywał się do tego samego domu towarowego?

Oskarżony: — Pierwszej nocy zabrałem suknię dla mojej żony. Następnie musiałem ją dwukrotnie wymienić.

ARESztOWANY

— Co oskarżony powiedział w chwili aresztowania?

— Czy mam powtórzyć także wyrazy nieprzyzwoite?

— Nie, proszę je pominąć.

— To ja nic nie powiedziałem, proszę Wysokiego Sądu...

ALE NIE TO...

— I niczego pani nie podejrzewała, kiedy oskarżony wprowadził panią do ciemnego parku?

— Podejrzewałam, ale nie przyszło mi do głowy, że może mi zerwać z ręki bransoletkę i uciec.

Kącik poezji

z cyklu "Sny słońca"

jestem o jeden dzień bliżej
bliżej Ciebie
o wiele grzechów zakrętów
za dużo

czas zsuwa się ze mną
ze stromych gór snów
o jeden dzień bliżej
o wiele za dużo ...

przebijam gąszcz minut
jak pajęczyny drgają
dojrzałe jabłka dni
zsuwają się za mną

jeden dzień już bliżej
Ciebie o wiele za dużo moich win
miesza się z czasem lawa
wzbudzonej pamięci ...

idę do Ciebie
w blasku gwiazd
w świetle słońca
w deszcz i mgłę
kiedy jesień liście
strąca

idę do Ciebie
w fali zdarzeń
w marzeń szumie
razem z liśćmi
które z wiatrem
śpieszą tłumnie ...

Modlitwa nocą

zastłon nocą zastłon snu
niech odpoczną zmęczone oczy

ucisz myśli, które rzucają się jak fałdy
i wracają po brzuchu piasku

oddal zmęczenia twardy mur
oddzielający mnie od świtu ...

Wiesław Janusz Mikulski
Ostrołęka

OGŁOSZENIA

**TOMIEJSCE
CZEKA
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**



"ECHO LIPSKA" Miesięcznik Informacyjny MiG Lipsk. Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 3. Zespół Redakcyjny: Stanisława - Ewa Mucha, Edward Krzywicki, Tadeusz Kasjanowicz. Stale współpracują: Stanisław Szyper, Leonarda Żabicka, Jan Orplik.

Pr - 58



BIULETYN TPL LIPSK N. BIEBRZA

ROK WYD. XVI

NR 171

STYCZEŃ 1996

NAJWAŻNIEJSZE, ABY WSZYSCY DZIAŁALI ZGODNIE



SZANOWNI CZYTELNICY!

W poprzednim Biuletynie zabrakło miejsca na zamieszczenie w całości rozmowy z Panem Mieczysławem Łukaszczykiem, za co serdecznie przepraszamy. Dzisiaj drukujemy jej dalszą część.

Przez długi czas wśród niektórych ludzi, panowała opinia, że to tylko ludzie spoza Lipska, a szczególnie z Warszawy, nadają ton działalności i załatwiają wszystkie sprawy. Co Pan o tym sądzi?

Nie ulega wątpliwości, że członkowie TPL z kół terenowych, w tym także z Warszawy wnieśli bardzo duży wkład w działalność TPL. Pomagali w załatwianiu szeregu spraw społecznych, doradzali, inspirowali. Na podkreślenie zasługuje tu bezinteresowna pomoc i zaangażowanie ppłk. dr Zygmunta Kosztyły - Dyrektora Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku i artysty plastyka Stanisława Wakułińskiego, którzy nie będąc Lipszczakami stale współpracowali z Towarzystwem bezinteresownie. Pan Wakułiński jest autorem pomnika usytuowanego w centralnym punkcie Lipska oraz wielu rzeźb upiększających niegdyś miasto. Zarząd korzystał również z pomocy Warszawskiego Koła TPL, którego prezesem był, nieżyjący już, dr Bolesław Skokowski - znany społecznik, rozmaitowany w Lipsku. Wielką pomoc okazywał ppłk. Antoni Czokało i dr Aniela Topulos. Największy jednakże wkład w założenie, rozwój i realizację zadań Towarzystwa wniósł generał dywizji Mirosław Milewski. Chowa on w sercu wielką miłość do

Lipska, gdzie spędził dzieciństwo. Tu stracił rodziców i siostrę, zostali zamordowani na fortach w Naumowiczach. Robił wszystko, co mógł dla Lipska, za co mieszkańcy Lipska powinni być mu wdzięczni. TPL docenił jego zasługi. 12 maja 1973 roku na Walnym Zgromadzeniu Członków nadano mu tytuł Honorowego Członka Towarzystwa. Generał Milewski jest także pierwszym Honorowym Obywatelom Lipska.

Trzeba byłoby wymieniać wielu, np. dr Jana Skokowskiego z koła gdańskiego, braci Szejnertów i wielu, wielu innych, którzy pomagali, m. in. w organizacji konkursów, wystaw, nawiązywaniu kontaktów ze znanymi ludźmi kultury, organizowaniu ich występów, spotkań z nimi itp., jednakże praca codzienna była wykonywana tu, na dole, przez ludzi z Lipska.

które z inicjatyw bądź zadań Towarzystwa Przyjaciół Lipska uważa Pan za najważniejsze?

Uważam, że najważniejsze było to, że udało się skupić ludzi wokół wspólnych spraw. Najważniejsze było ludzkie działanie, przy budowie pomnika, organizacji Izby Pamięci Narodowej, budowie basenu, budowie szkoły, budowie ośrodka zdrowia, a potem innych obiektów. Najważniejsze jest to, aby ludzie działali zgodnie i aby z tego działania wynikało dobro dla wszystkich, a wiele można dokonać.

Czego nie udało się Towarzystwu zrealizować?

Byłem prezesem do 1974 roku. Potem byłem członkiem zarządu, prze-

wodniczącym Sądu Koleżeńskiego. Co roku opracowywaliśmy plany działania i konsekwentnie realizowaliśmy to, co zamierzaliśmy i to, co można było wtedy wykonać. Dzisiaj jestem już na rencie i nie uczestniczę tak aktywnie w pracach Towarzystwa. Nie wiem zatem, czego nie udało się Towarzystwu zrealizować, niemniej jednak życzę nowym władzom TPL, aby udało się im zrobić dla Lipska i gminy jak najwięcej. Przesyłam im lipskie pozdrowienie "Bądź szczęśliwy".

*Dziękuję za rozmowę:
rozmawiała Ewa Skowysz*

MINISTER NAGRADZA TWÓRCÓW LUDOWYCH

Stowarzyszenie Twórców Ludowych Oddział Suwałki wystąpiło z wnioskiem do Ministerstwa Kultury i Sztuki w Warszawie o przyznanie nagród dla najbardziej aktywnych twórców ludowych zrzeszonych w SIL. Na 54 twórców województwa suwalskiego przyznano 14 nagród po 1 mln. starych złotych za całokształt pracy w kulturze, za przekazywanie umiejętności twórczych młodemu pokoleniu w ramach "ginących zawodów" i twórcom sędziwego wieku.

Dla Lipska przyznano 7 nagród, a otrzymali je:

- Sztukowska Franciszka

cd. str. 2 ➔

MINISTER NAGRADZA TWÓRCÓW LUDOWYCH

- Makowska Kazimiera
- Skardzińska Genowefa
- Tarasewicz Barbara
- Bądzińska Kazimiera
- Suszyńska Zofia
- Krawczuk Leonarda

Pozostałe nagrody przyznano twórcom z innych miast i gmin województwa suwalskiego.

Prezes
Stowarzyszenia Twórców
Ludowych Oddziału Suwalskiego
Krystyna Cieśluk

Ludwik Jerzy Kern

Nowy Kossak

Hoże dziewczę płacze
Konik nóżką grzebie
Polacy od wieków
Twardzi są. Dla siebie.

Francuz Francuzowi
Funduje ślimaka
A Polak najchętniej
Podgryza Polaka

Hiszpan Hiszpanowi
Gra na tamburynie,
A Polak podkłada
Polakowi świnię

Włoch tak kocha Włocha
Jak pawica pawia
A Polak Polaka
Do wiatru wystawia.

Anglik Anglikowi
Robi przyjemności
Polak Polakowi
Przykrości zazdrości.

Konik nóżką grzebie,
Płacze dziewczę hoże,
Polak do Polaka
Z pyskiem albo z nożem

Rzadko Polakowi
Polak dobrze zrobi,
To już takie nasze
Narodowe hobby.

A tak by się chciało
Wstawić do czytanki,
Ze Polak i Polak
To są dwa bratanki.

OKRUCH!

Uwaga!

Każdy jest poetą,

Każdy może pisać piękne wiersze!

Ty też!

Weź udział w Wielkim Konkursie Okruchów Poetyckich

Organizowanych przez

Danutę Wawilów

i Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach.

Okruch jest to najkrótszy wiersz

a/ liczący od 1 - 5 linijek

b/ nie rymowany

c/ napisany językiem b. prostym, którym mówisz na codzień

d/ przekazujący nie myśli, tylko obrazy, uczucia, odczucia

e/ okruchy najlepiej się pisze na nudnych lekcjach, na samotnych spacerach, przed snem.

Okruchów można nadsyłać dowolną ilość na adres:

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach ul. Noniewicza 71 Dział

Upowszechniania Teatru i Filmu.

Uwaga!!!

Nie dawaj nikomu do sprawdzenia!!!!

Przynieś je lub wyślij.

Błędy i brzydki charakter pisma są bez znaczenia!!!

Okruchy oceni poetka i pisarka Danuta Wawilów.

Final - podsumowanie Wielkiego Konkursu Okruchów Poetyckich oraz wręczenie nagród odbędzie się na uroczystym zakończeniu III Festiwalu Teatrów Dziecięcych Wigraszek '96 dn.04. VI.96 r.w sali Urzędu Wojewódzkiego.

FUNDACJA
DLA
POLSKI

FOUNDATION
DE
FRANCE

FUNDACJA DLA POLSKI ogłasza konkurs

dla organizacji pozarządowych, przede wszystkim z małych miejscowości i gmin, na projekty z zakresu profilaktyki społecznej, dotyczące zagospodarowania czasu pozalekcyjnego dzieci i młodzieży ze środowisk zagrożonych

FUNDACJA DLA POLSKI będzie wspierać konkretne projekty:

- związane z długofalową, systematyczną działalnością na rzecz dzieci i młodzieży ze środowisk zagrożonych;
- służące wzmocnieniu więzi społecznych i tworzeniu alternatywnego środowiska dla tych grup;
- promujące współpracę między szkołą, rodziną a środowiskiem;
- realizowane we współpracy z lokalnymi instytucjami zajmującymi się oświatą, pomocą społeczną oraz władzami samorządowymi i państwowymi.

FUNDACJA DLA POLSKI

- wspiera inicjatywy nowatorskie i projekty modelowe;
- przyznaje dotacje celowe, na podstawie projektów szczegółowo opisanych według standardowego wniosku Fundacji dla Polski;
- pomaga tym organizacjom pozarządowym, które dały już dowody skuteczności swoich działań (działają co najmniej rok).

FUNDACJA DLA POLSKI

- nie pomaga osobom indywidualnym;
- nie przyznaje dotacji organizacjom nastawionym na osiągnięcie zysków;
- nie pokrywa całości kosztów realizacji projektu. Przyznanie dotacji uzależnione jest od tego, czy organizacja pozarządowa posiada inne źródła, które zapewnią całkowitą realizację projektu (składki członkowskie, dotacje administracji samorządowej, państwowej, sponsorów prywatnych, innych fundacji);
- nie przyznaje środków na bieżącą działalność (czynsz, utrzymanie budynku, płace, wyżywienie itp.) oraz nie finansuje podróży, badań naukowych ani stypendiów jak również wypoczynku letniego dzieci i młodzieży;
- nie przyznaje dotacji na remonty i inwestycje budowlane.

Po informację o formie wniosku o dotację prosimy zgłaszać się do biura
FUNDACJI DLA POLSKI: 00-586 Warszawa, ul. Flory 9, V p.

Wnioski o dotację należy przesłać do biura Fundacji do dnia 1 marca 1995.

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIOŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Stanisława - Ewa Mucha, Edward Krzywicki, Tadeusz Kasjanowicz.

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16 - 315 Lipsk n. Biebrzą ul. Rynek 3 Zam. 200 egz. G.P.II - 441/351/82